

KORZENNA. Radni zgodzili się na spółkę

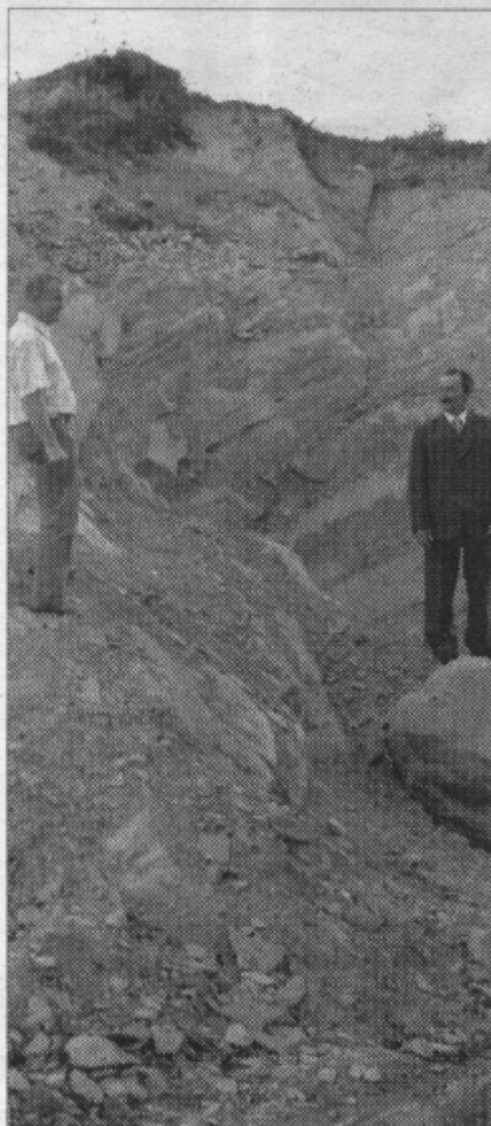
Gminne kruszywo

Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością zamierzają utworzyć władze gminy Korzenna. Zajęłaby się ona m. in. eksploatacją kruszywa, którego pokłady znajdują się w Miłkowej. Gmina chce wykorzystywać je do budowy i remontów gminnych dróg.

Rada Gminy podjęła już uchwałę o powołaniu do życia spółki występującej pod nazwą „Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Korzenna”. Jej właścicielem w stu procentach byłaby gmina. Wójt Leszek Skowron w przyszłym tygodniu ma podpisać umowę notarialną o utworzeniu spółki. Taki krok był niezbędny, bo gmina nie może samodzielnie prowadzić działalności gospodarczej. Przedsiębiorstwo miałoby zacząć działać już od czerwca i starać się o uzyskanie koncesji na rozpoznanie kopalin, jak również o pozwolenie na ich eksploatację.

Gmina posiada działkę o powierzchni 1,45 ha w Miłkowej, na której znajdują się pokłady kruszywa. Po przeprowadzeniu odpowiednich badań geologicznych surowiec mógłby być eksploatowany i przeznaczony m. in. na budowę gminnych dróg. W Korzennie jest ich 400 kilometrów.

– Geolog oglądał wstępnie pokłady kamienia i z pobieżnego rozeznania wynika, że mają się one nadawać do eksploatacji



Rada Gminy podjęła już uchwałę o powołaniu do życia spółki występującej pod nazwą „Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Korzenna”

– mówi Leszek Skowron, wójt gminy Korzenna. – Chcemy obniżyć koszty budowy naszych dróg. Własne kruszywo na tzw. podbudowę pozwoliłoby znacznie zmniejszyć wydatki na ten cel. Z tą myślą radni gminy pod-

jęli uchwałę o utworzeniu spółki. Kruszywo jest coraz droższe, a w ostatnim czasie popyt na ten surowiec nie słabnie. Do dostawców ustawiają się długie kolejki. Niektóre firmy sprowadzają go nawet ze Szwecji. Ogłosimy niebawem konkurs, który wyłoni prezesa, trzeba też będzie zatrudnić księgową i kilku wykwalifikowanych pracowników fizycznych. Chcemy, aby spółka jak najszybciej zaczęła na siebie zarabiać.

Wójt Skowron uważa, że zanim spółka wystara się o koncesję na rozpoznanie kopalin i zgodę na eksploatację kamienia może z powodzeniem realizować drobne zlecenia oraz usługi i na nich zarabiać. Oczywiście przedsiębiorstwo będzie mogło potem startować w przetargach. Tworzona spółka będzie mieć 100 proc kapitału gminy.

– Minimalny kapitał założycielski wynosi 50 tys. zł – dodaje wójt. – Tyle gmina wniesie. Faktycznie jednak wydatki będą znacznie większe, z czym się liczymy. Przedsiębiorstwo trzeba przecież wyposażyć w niezbędne maszyny m. in. koparkoładownicę oraz kruszarkę. Byłby to rodzaj aportu wniesionego przez gminę do spółki. Każda z tych maszyn to wydatek rzędu ponad 100 tys. zł. Można wziąć je w leasing, albo zakupić po wystaraniu się o kredyt. **(MIGA)**